

WIADOMOŚCI BANKU POLSKIEGO

(Drukowane jako rękopis).

Rok VII.

WARSZAWA, DNIA 15 KWIETNIA 1930 R.

Nr. 7.

TREŚĆ:

Ruch służbowy	str. 71	Zmiany w urzędowej stopie dyskontowej	str. 72
Sprzedaż urzędem państwowym pieniędzy zagranicznych i czeków bez żądania przedstawiania pozwoleń Ministerstwa Skarbu.	" 71	Upadłości ogłoszone	" 72
Dokładne opróżnianie worków do bilonu, nadsyłanego przez Mennicę Państwową	" 71	Położenie gospodarcze Polski w marcu 1930 r. na podstawie sprawozdań Oddziałów	" 73
Ograniczanie wydawania 10-złotowych biletów bankowych.	" 72	Suma ubezpieczenia w zakładach krajowych i zagranicznych, działających na obszarze Państwa Polskiego	" 80
		Ubezpieczenia	" 80

Ruch służbowy.

Przeniesienia.

Dyrektorzy Oddziałów na równorzędne stanowiska:

Ignacy Gawroński z Oddziału w Gnieźnie do Oddziału w Chojnicach
Apolinary Perkowski „ „ „ Chojnicach „ „ „ Gnieźnie.

Zmarli.

Stanisława Tomaszewska, urzędniczka Oddziału w Poznaniu, Ludwik Sech, emeryt z Białegostoku i Aleksander Tews, emeryt z Warszawy.

Sprzedaż urzędem państwowym pieniędzy zagranicznych i czeków bez żądania przedstawiania pozwoleń Ministerstwa Skarbu.

(Dział XII Spisu Okólników).

Sprzedaży urzędem i przedsiębiorstwom państwowym pieniędzy zagranicznych oraz czeków i wypłat na zagranicę dokonywały Oddziały dotychczas po przedstawieniu przez nie pozwolenia Ministerstwa Skarbu — Departament Obrotu Pieniężnego.

W przyszłości mogą Oddziały załatwiać powyższe transakcje i przyjmować od urzędów i przedsiębiorstw państwowych polecenia przekazów zagranicznych bez ograniczenia, nie żądając przedstawiania wspomnianych pozwoleń.

Dokładne opróżnianie worków do bilonu, nadsyłanego przez Mennicę Państwową.

(Dział XIII Spisu Okólników).

Mennica Państwowa znajduje niejednokrotnie w próżnych workach do bilonu, zwracanych przez Oddziały, monety brązowe, nikłowe a nawet bilety bankowe, co dowodzi, że opróżnianie worków dokonywane jest niedokładnie. Wskutek niestaranego opróżniania worków wykazują Oddziały braki, które Mennica Państwowa zmuszona jest pokrywać w końcu roku.

Wobec powyższego poleca się Oddziałom sprawdzać worki do bilonu przed ich odesłaniem do Warszawy, ażeby zapobiec stwierdzaniu pozornych braków, reklamacjom Mennicy Państwowej i zbytecznej korespondencji.

Ograniczanie wydawania 10-złotowych biletów bankowych.

(Dział XIII Spisu Okólników).

W okresie wycofywania z obiegu 5-złotowych biletów państwowych wydają Oddziały 10-złotowe bilety bankowe w większych ilościach, wskutek czego zauważyć się daje nadmiar ich w obiegu w stosunku do odcinków innych wartości.

W związku z tem winny Oddziały wypłacać — zamiast biletów państwowych — srebrne monety 5-złotowe, z jednoczesnem ograniczaniem wydawania biletów 10-złotowych.

Nadmienia się przytem, że powinno się zwiększać puszczanie w obieg biletów bankowych 500 i 100-złotowych, których na rynku znajduje się zbyt mała ilość w porównaniu z biletami innych wartości.

Zmiany w urzędowej stopie dyskontowej,

które zgodnie z Okólnikiem Nr. 38 z 11 maja 1925 r. należy zaznaczyć w „Wiadomościach Banku Polskiego” Nr. 5 z 15 marca 1930 r., str. 64:

Szwajcaria z $3\frac{1}{2}\%$ na 3% , która obowiązuje od dn. 4. IV. 1930 r.
 Szwecja. z 4% na $3\frac{1}{2}\%$ „ „ „ „ 3. IV. 1930 r.
 Indje z 7% na 6% „ „ „ „ 3. IV. 1930 r.

Upadłości ogłoszone.

Województwa Rodzaj firmy	L a t a		K w a r t a ł y				M i e s i a c e											
	1928	1929	1	2	3	4	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
			1929															
Polska	288	485	92	114	106	173	36	27	29	34	33	47	34	31	41	48	50	75
Województwa:																		
centralne	176	284	48	60	71	105	20	11	17	21	17	22	24	22	25	26	33	46
wschodnie	1	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—
poznańskie i pomorskie	73	114	31	28	21	34	9	14	8	3	8	17	4	6	11	8	8	18
śląskie	9	16	1	5	5	5	—	—	1	1	1	3	3	1	1	4	—	1
południowe	29	70	12	21	9	28	7	2	3	9	7	5	3	2	4	9	9	10
Firmy:																		
przemysłowe	109	129	21	33	30	45	10	5	6	10	9	14	12	8	10	10	16	19
handlowe	174	347	71	81	74	121	26	22	23	24	24	33	21	23	30	34	32	55
kredytowe	5	2	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1	—
inne	—	7	—	—	1	6	—	—	—	—	—	—	—	—	1	4	1	1
w tem:																		
Spółki akcyjne	15	12	7	2	1	2	3	1	3	—	—	2	1	—	—	1	1	—
Spółki z ogr. odp.	36	33	6	11	7	9	2	1	3	5	4	2	1	4	2	2	4	3
Spółdzielnie	7	12	3	3	2	4	1	1	1	—	—	3	—	1	1	1	1	2
Spółki firmowe i ko-																		
mandytowe	30	73	9	16	17	31	3	2	4	6	6	4	7	4	6	6	9	16
Firmy pojedyncze	200	355	67	82	79	127	27	22	18	23	23	36	25	22	32	38	35	54

Położenie gospodarcze Polski w marcu 1930 r.

na podstawie sprawozdań Oddziałów.

Rynek pieniężny. Miesiąc sprawozdawczy nie przyniósł uchwytnej poprawy w życiu gospodarczym kraju. Tendencja zwykła dla zboża, wyraźnie zaznaczająca się w drugiej połowie marca, oraz pewne, nieznaczne zresztą, ożywienie ruchu budowlanego dodatnio oddziaływały na psychikę społeczeństwa, nie zdołały jednak jeszcze wywrzeć pożądanego wpływu na sytuację, która — ogólnie biorąc — w szeregu przemysłów uległa dalszemu pogorszeniu.

Wobec silnie ograniczonej działalności gospodarczej, słabych obrotów, skurczonej produkcji, a zwłaszcza zaniechania poważniejszych inwestycji, oraz zwiększania się równocześnie z tem wkładów oszczędnościowych — w dalszym ciągu zaznaczała się stosunkowo duża obfitość gotówki w instytucjach kredytowych. W związku z tem, jak również pod wpływem dalszego upłynnienia zagranicznych rynków pieniężnych i związanem z niem zredukowaniem na nich stopy dyskontowej, Bank Polski, wobec kurczenia się portfela wekslowego przy jednoczesnem posiadaniu wysokiego pokrycia kruszcowo-walutowego, znacznie przekraczającego normę statutową, obniżył począwszy od 14 marca 1930 r. stopę dyskontową dla weksli do 7% oraz dla zastawów terminowych i otwartego kredytu do 8%. Obniżona została również do 7½% maksymalna stopa dla weksli zagranicznych z terminami płatności od 3 — 6 miesięcy. Wślad za instytucją emisyjną również banki prywatne, szczególnie większe i zasobniejsze, zgodnie z wymaganiami życia, zaczęły obniżać stopę dyskontową poniżej ustawowego maximum (12%) w zależności od jakości materiału wekslowego do 11½, 11, 10%, a w niektórych wypadkach nawet do 9 i 8%.

Suma udzielonych kredytów w formie dyskonta weksli, pożyczek terminowych i otwartego kredytu w bankach¹⁾ zwiększyła się w lutym o 75,6 milj. zł. w porównaniu ze styczniem i wyniosła 1.982,6 milj. zł., wobec 1.907,0 milj. zł. w styczniu. Pomimo wzrostu wykorzystania kredytów, który, zaznaczyć należy, był przeszło 3-krotnie silniejszy, niż wzrost w styczniu w zestawieniu z grudniem, wysokość pogotowia kasowego w bankach nie tylko nie uległa zmniejszeniu w porównaniu ze styczniem, lecz nawet o kilka milionów wzrosła, dzięki powiększeniu się lokat w bankach. Skutkiem tego banki nadal rozporządzały dużą rezerwą w Banku Polskim, gdyż redyskonto utrzymało się na poziomie stycznia.

Wkłady w instytucjach kredytowych wykazały w dalszym ciągu stałą, stopniową tendencję do wzrostu, powiększając się w lutym w porównaniu ze styczniem o 2·6% (wkłady oszczędnościowe i terminowe o 2·8%, a czekowe, żyrowe i na rachunkach bieżących o 2·2%), co wykazuje poniższe zestawienie (w milj. złotych):

	28. II. 1930.		31. I. 1930.	
	oszczędnościowe i terminowe	czekowe, żyrowe i na r/kach bież.	oszczędnościowe i terminowe	czekowe, żyrowe i na r/kach bież.
w Banku Polskim ²⁾	—	137·8	—	131·5
„ Banku Gospodarstwa Krajowego ²⁾ . . .	147·0	108·5	142·8	118·4
„ Państwowym Banku Rolnym ²⁾	27·0	60·8	26·2	49·9
„ Pocztovej Kasie Oszczędn.	190·2	178·9	180·4	184·3
„ bankach	585·2	541·3	579·3	520·9
„ komunalnych kasach oszczędności ³⁾ . . .	434·6 ⁴⁾	46·1	417·3 ⁴⁾	44·8
	1.384·0	1.073·4	1.346·0	1.049·8
Ogółem	2.457·4		2.395·8	

Obok płynności gotówkowej w bankach, przemysł i handel, wobec ograniczonego zbytu towarów oraz nagromadzonych zapasów, nadal odczuwał brak środków obrotowych i pozostawał w poważnych trudnościach płatniczych.

¹⁾ Według bilansów łącznych, zestawianych przez Komisariat Bankowy Min. Skarbu; dane obejmują 59 prywatnych banków i 5 większych domów bankowych. Cyfry za styczeń, dotyczące banków, różnią się od podanych w sprawozdaniu za luty, obejmującym tylko 28 banków.

²⁾ Bez lokat Skarbu Państwa.

³⁾ Dane obejmują 360 kas.

⁴⁾ Wszelkie wkłady, z wyjątkiem wkładów instytucji finansowych.

Odsetek weksli zaprotestowanych w Banku Polskim w porównaniu z lutym, wprawdzie nieznacznie, jednak wzrósł i wynosił 5·99%, wobec 5·92% w lutym. Jest to wysokość nienotowana w tym miesiącu od czasu istnienia Banku Polskiego. W latach 1925/28 odsetek zaprotestowanych weksli w marcu wahał się od 1·72% do 3·67%. W roku ubiegłym z powodu klęski żywiołowej, ostrej zimy, połączonej z zawiejami śnieżnymi, której skutki dały się odczuć w całej pełni właśnie w tym miesiącu, stosunek weksli zaprotestowanych do ogólnej sumy weksli płatnych osiągnął wyjątkową wysokość 5·12%, niższą jednak od obecnej. Z ogólnego odsetka weksli zaprotestowanych w miesiącu sprawozdawczym 2·12% ogólnej sumy weksli płatnych przypadło na włókiennictwo, 0·96% — na rolnictwo, 0·38% — na branżę metalową, 0·27% — na skórzaną, 0·16% — na drzewną i 2·10% — na inne branże.

W porównaniu z lutym pogorszeniu uległa wypłacalność włókiennictwa, odsetek bowiem protestów tej branży w stosunku do ogólnej sumy weksli zaprotestowanych, która wynosiła w marcu 18,0 milj. zł., wzrósł z 34% w lutym do 35% w marcu (6,3 milj. zł., z tego prawie $\frac{1}{4}$ przypada na Łódź), utrzymał się natomiast na poziomie lutego odsetek weksli zaprotestowanych branży rolniczej (16% — 2,9 milj. zł.) i skórzaney (4·5% — 0,8 milj. zł.), a zmniejszył się w branżach metalowej (z 8% na 6·5%) oraz drzewnej (z 4% na 3%).

W marcu Bank Polski przyznał nowych kredytów na sumę 49,1 milj. zł., skutkiem czego ogólny stan kredytów wzrósł o 4,66% i w dniu 31 marca wynosił 1.104,6 milj. zł. Ponadto z kredytów oddziałowych korzystało 941 firm o łącznym kredycie 4,6 milj. zł. Wobec jednak braku odpowiedniego materiału wekslowego, wykorzystanie kredytów uległo dalszemu ograniczeniu, wynosząc zaledwie 56% sumy kredytów przyznanych:

	28. 2. 1930	10. 3. 1930	20. 3. 1930	31. 3. 1930
Portfel wekslowy w milj. zł.	668,4	636,5	630,2	623,6
Pożyczki zastawowe „ „	70,3	69,4	69,6	73,1
	738,7	705,9	699,8	696,7

Zmniejszenie wykorzystanych kredytów w marcu, wynoszące 42,0 milj. zł., zaznaczyło się silniej, niż w lutym i styczniu, przyczem odbyło się wyłącznie kosztem portfelu wekslowego, gdyż pożyczki zastawowe wzrosły o 2,8 milj. zł. Marzec był już piątym z kolei miesiącem kurczenia się portfelu wekslowego, który w ciągu tego okresu zmniejszył się o 121,4 milj. zł., czyli o przeszło 16%.

Stan weksli rolniczych z terminem płatności ponad 3 miesiące spadł z 45,1 milj. zł. w lutym do 37,2 milj. zł. w marcu. Likwidacja przyznanych kredytów na rejestrowy zastaw rolniczy postępowała dalej tak, że obligo z tego tytułu w ciągu marca zmniejszyło się o 7,1 milj. zł. i dn. 31 marca wynosiło 26,3 milj. zł.

Zapasy kruszców w Banku Polskim wykazał dalszy wzrost o 0,8 milj. zł., natomiast zapasy walut zmniejszyły się o 19,5 milj. zł. (w lutym o 12,2 milj. zł.):

	28. 2. 1930	10. 3. 1930	20. 3. 1930	31. 3. 1930
Pieniądze i należności zagraniczne w milj. zł.				
zaliczone do pokrycia	360,5	340,0	326,0	325,2
niezaliczone „ „	100,4	109,3	107,6	116,2
Razem	460,9	449,3	433,6	441,4
kruszec	701,1	701,1	701,8	701,9

Pomimo jednak dość poważnego ubytku walut zaliczonych do pokrycia (o 35,3 milj. zł.), pokrycie kruszczowo-walutowe w porównaniu z lutym nie uległo zmniejszeniu, przeciwnie nawet nieco wzrosło z 61·07% na 61·83%, (pokrycie kruszczowe — z 40·33% na 42·25%).

Obieg pieniężny przechodził w marcu zmiany następujące (w milj. zł.):

	28. 2. 30	10. 3. 30	20. 3. 30	31. 3. 30
Bilety Banku Polskiego	1.281·8	1.244·1	1.201·1	1.324·0
Emisja skarbową:				
bilon	191·6	190·5	188·0	195·9
bilety państwowe	43·1	42·4	39·5	38·1
Razem	1.516·5	1.477·0	1.428·6	1.558·0

Obieg pieniężny w porównaniu z lutym powiększył się o 41,5 milj. zł, przyczem obieg biletów bankowych wzrósł o 42,2 milj. zł., bilonu o 4,3 milj. zł., natomiast biletów państwowych skurczył się o 5 milj. zł., czyli emisja skarbowa zmniejszyła się o 0,7 milj. zł. Wzrost obiegu pieniężnego — mimo zmniejszenia zapasu walut oraz portfelu — tłumaczy się znacznym spadkiem natychmiast płatnych zobowiązań Banku na skutek wycofania lokat skarbowych, zjawiska normalnego w związku z ultimo roku budżetowego.

W porównaniu z lutym wzmógł się bardzo znacznie obrót bezgotówkowy. Obroty żyrowe w Banku Polskim ¹⁾ łącznie z obrotami izb rozrachunkowych i obrotami czekowemi P.K.O. ¹⁾ wzrosły z 5,572,2 milj. zł. w lutym do 6,455,9 milj. zł. w marcu, czyli o 883,7 milj. zł.

Giełda pieniężna w Warszawie wykazała w miesiącu sprawozdawczym dość znaczne ożywienie w grupie papierów procentowych, któremi obroty wzrosły przeszło o 30% w porównaniu z lutym, co tłumaczy się tem, że prywatni dyskonterzy i kapitaliści, którzy porzucili dyskonto uliczne, nie mogąc dostać dobrego materiału wekslowego, zwrócili się w kierunku papierów lokacyjnych, wprawdzie stosunkowo nisko oprocentowanych, dających jednak nabywcy bezpieczeństwo lokaty. Wobec wzrostu zainteresowania kursy papierów lokacyjnych wykazały w dalszym ciągu tendencję zwykłą. W przeciwieństwie do papierów procentowych ruch akcjami uległ zmniejszeniu (z 2,5 milj. zł. w lutym na 2,2 milj. zł. w marcu), głównie na skutek spadku obrotów akcjami bankowemi, przede wszystkim Banku Polskiego, które jednak w dalszym ciągu stanowiły dziewięćdziesiąt kilka procent całego ruchu w grupie akcji bankowych.

Rolnictwo. Po długotrwałej tendencji zniżkowej w kształtowaniu się cen zbóż w drugiej połowie marca nastąpił dawno oczekiwany pomyślny zwrot. Ruch cen na giełdzie poznańskiej przedstawiał się na stępująco (przeciętne tygodniowe ceny za 100 kg w złotych):

Zboże	M a r z e c				
	24/II—1/III	3—8	10—15	17—22	24—29.
pszenica	33'00	32'65	32'23	33'75	35'50
żyto	17'69	16'56	16'56	18'63	19'50
jęczmień	23'63	22'63	22'00	22'00	22'00
owies	16'00	16'00	15'69	15'50	16'00

Najsilniejszą zwyżkę cen w ciągu ostatnich dwóch tygodni marca wykazała pszenica — o 3'37 zł. za 100 kg, następnie żyto — o 2'94 zł. w porównaniu z najniższą przeciętną ceną tygodniową, notowaną w marcu. Cena jęczmienia ustabilizowała się na poziomie najniższym, zanotowanym w połowie miesiąca, czyli w porównaniu z przeciętną ceną z ostatniego tygodnia lutego niższym o 7%. Cena owsa, po pewnym spadku w dwóch środkowych tygodniach marca, dopiero w ostatnim tygodniu marca podniosła się do poziomu z końca lutego.

Kształtowanie się cen zboża pozostaje w ścisłym związku z tendencją zwyżkową na rynkach zagranicznych, powstałą na skutek wspólnych wysiłków rządów i producentów poszczególnych państw w kierunku ograniczenia sprzedaży zapasów. Na siłę zwyżki cen pszenicy i żyta wpłynęły przede wszystkim intensywniejsze zakupy, uskuteczniane przez Państwowy Bank Rolny, następnie zmniejszenie z rozpoczęciem robót polnych dostawy zboża na rynki oraz wzrost zapotrzebowania ze strony młynów, wobec zbliżających się świąt i wyczerpania się zapasów, nieuzupełnianych dostatecznie w poprzednich miesiącach z powodu stałej zniżki cen. Niewątpliwy wpływ wywarły tu również przyznane rolnictwu ulgi podatkowe i kredytowe.

Na uwagę zasługuje fakt, że zwyżka cen pszenicy i żyta wystąpiła u nas wyraźniej i silniej, niż na rynkach zagranicznych (z wyjątkiem ceny pszenicy w Berlinie), co przedstawia poniższe zestawienie w dolarach za 100 kg:

Pszenica	M a r z e c				
	24/II—1/III	3—8	10—15	17—22	24—29
Nowy Jork . .	4'17	4'14	4'02	4'09	4'11
Hamburg . . .	4'40	4'45	4'37	4'31	4'33
Berlin	5'44	5'54	5'58	5'79	5'95
Polska ²⁾ . . .	3'90	3'83	3'74	3'76	4'09

¹⁾ Bez wpłat i wypłat gotówkowych.

²⁾ Przeciętne giełdy poznańskie i warszawskie.

Żyto					
Nowy Jork . . .	3:44	3:22	2:80	2:98	2:90
Hamburg . . .	3:41	3:38	3:03	3:10	3:17
Berlin	3:84	3:73	3:40	3:48	3:49
Polska ¹⁾	2:06	1:87	1:89	2:11	2:26

Gdy cena pszenicy na giełdzie nowojorskiej w ostatnich dwóch tygodniach marca wzrosła zaledwie o 9 centów na 100 kg, a na giełdzie hamburskiej w trzecim tygodniu uległa nawet pewnemu spadkowi, z którego w końcu miesiąca podniosła się tylko częściowo, w Polsce powiększyła się o 35 centów. To samo da się stwierdzić w cenach żyta, które w Nowym Jorku w drugiej połowie marca podniosły się o 18 centów, lecz następnie spadły znowu tak, że w ostatnim tygodniu wykazywały wzrost tylko o 10 centów w porównaniu z najniższą ceną, notowaną w marcu, w Hamburgu wzrosły o 14 centów, w Berlinie o 9 centów, u nas natomiast — o 37 centów (względnie o 39 centów, przyjmując najniższe notowanie w czasie od 3 — 8 marca). Skutkiem tego dotychczasowa różnica pomiędzy cenami naszymi a zagranicznymi przeważnie znacznie zmalała.

Stan ozimin w dalszym ciągu przedstawia się zupełnie pomyślnie. Wiosenne roboty polne, wprawdzie w marcu rozpoczęte jeszcze nie wszędzie, posuwały się zupełnie zadowolająco; w wielu miejscowościach przystąpiono do siewów jarych.

Zużycie nawozów sztucznych w sezonie bieżącym uległo wprawdzie wydatnemu ograniczeniu, jednak nie w tym stopniu, jakiego można się było spodziewać w związku z ciężką sytuacją rolnictwa, co przedewszystkiem przypisać należy uruchomieniu na większą skalę kredytów nawozowych, a przy zakupach nawozów azotowych nawet bezprocentowych. Zmniejszenie stosowania nawozów zaznaczyło się przedewszystkiem w województwach wschodnich oraz częściowo w centralnych i południowych, natomiast na ziemiach zachodnich utrzymało się niemal całkowicie na poziomie r. ub.

Popyt na rośliny strączkowe, szczególnie grochy, jak również pasze treściwe, był mały. Szczególnie mało korzystnie przedstawiały się obroty ziemniakami, których zapasy są bardzo duże. W przemyśle przetwórczym ziemniaczanych stosunki uległy dalszemu pogorszeniu z powodu nadmiernych zapasów krochmalu na rynkach zagranicznych oraz słabego zapotrzebowania rynku krajowego. Ceny krochmalu znacznie niżkowały. W dziale syropu i glukozy pomimo zbliżających się świąt nie było większego ożywienia. Eksport płatków ziemniaczanych opłaca się do pewnego stopnia tylko płatkarniom rolniczym, które przerabiają własny surowiec.

Stosunkowo pomyślnie kształtował się rynek trzody chlewnej i bydła, gdyż w związku ze zbliżającymi się świętami wzrosło szczególnie zapotrzebowanie nierogaczyny, której ceny w drugiej połowie marca nawet zwyżkowały. Wywóz bydła i trzody nieco się skurczył, wykazując w porównaniu z lutym spadek o 6%. Zapoczątkowany eksport nierogaczyny, a przedewszystkiem bydła do Włoch, pomimo zadowolenia odbiorców z naszego towaru, został wstrzymany przepisami weterynaryjnymi, które z Włochami nie są uregulowane. Wywóz bekonów do Anglii rozwijał się w dalszym ciągu, pozwalając na wzmocnienie się ostatnio powstałych fabryk bekonów.

Ceny masła po zwyżkowej tendencji w drugim i trzecim tygodniu marca w ostatnim spadły nawet poniżej poziomu ceny z ostatnich dni lutego. Wywóz w porównaniu z lutym zmniejszył się nieznacznie (o 0,6 milj. zł.). Ceny jaj kształtowały się niejednolicie, w pierwszych tygodniach miesiąca sprawozdawczego w dalszym ciągu niżkowały, w trzecim podniosły się do poziomu z końca lutego, w ostatnim zaś spadły do 162 złotych za skrzynię — 1.440 sztuk. Zbyt na rynki zagraniczne w porównaniu z lutym zwiększył się prawie o 50%.

Młynarstwo. Małe wahania cen zboża przy tendencji zwyżkowej od połowy miesiąca sprawozdawczego, wyczerpywanie się zapasów mąki i zwiększony popyt, zwłaszcza na mąkę pszenną, związany ze zbliżaniem się świąt — spowodowały ożywienie produkcji młynarstwa, która w niektórych młynach doszła do 65% normalnej. Poza tem przejściowy wzrost produkcji w niektórych młynach wywołany został wprowadzeniem z d. 29 marca w Niemczech cła przywozowego na otręby. W przewidywaniu tego zarządzenia firmy niemieckie zażądały od naszych młynów natychmiastowego wykonania wszystkich zgłoszonych poprzednio zamówień przed upływem wymienionego terminu, skutkiem czego eksport otrąb znacznie się zwiększył, a cena ich podniosła się do 14:50 zł. za 100 kg. Po wprowadzeniu cła w Niemczech cena otrąb spadła do zł 11 i prawdopodobnie jeszcze się obniży ze względu na brak zbytu.

Przemysł węglowy pracował nadal przy ograniczonej ilości załóg i dni roboczych. Zapasy na zwalach w dalszym ciągu poważnie wzrosły, gdyż wydobycie węgla utrzymało się mniejwięcej na po-

¹⁾ Przeciętne giełdy poznańskiej i warszawskiej.

ziomie lutego, z nieznacznym tylko zmniejszeniem, a zbyt nie wykazał ożywienia, napotykając wciąż tak w kraju jak i zagranicą na wielkie trudności z powodu zastoju gospodarczego i zapasów, pozostałych jeszcze z ubiegłego roku. W eksporcie morskim przemysł węglowy spotyka silniejszą konkurencję angielską.

Według tymczasowych obliczeń wydobyć węgla, zużycie wewnątrz kraju i wywóz przedstawiały się następująco (w tys. tonn):

	marzec 1930	luty 1930
wydobyć	2.990	3.008
zużycie wewnątrz kraju	1.467	1.415
wywóz	831	865

Przemysł naftowy. Wiercenia w dalszym ciągu były prowadzone intensywnie, pomimo to rozmiary produkcji nie uległy pożądanej poprawie. W zagłębiu borysławskim w Mrażnicy na kopalni „Mina” natrafiono na płytką ropę (na głębokości około 300 mtr.) z produkcją dzienną około 2 wagonów. Pewne, jakkolwiek nieznaczne, erupcje nastąpiły również w położonym w pobliżu szybie „Zygmun” o głębokości prawie 700 mtr. W Zagłębiu Jasielskim w gminie Załęże dowiercono szyb (głęboki około 430 mtr.) o początkowej wydajności około 6 wagonów miesięcznie. W początkach kwietnia ma nastąpić próbną eksploatacja nowego szybu pod Sobniowem w gminie Łaski.

Kontyngenty rafinerij zrzeszonych pokrywane były w dalszym ciągu niewystarczająco. Cena ropy utrzymała się na poziomie lutego (za ropę borysławską płacono około 1.900 zł. za wagen loco Borysław). Ceny produktów naftowych na rynku wewnętrznym pozostały również bez zmiany, jednak dał się zauważyć spadek zapotrzebowania, zwłaszcza na oleje smarowe i benzynę. W eksporcie benzyna i nafta rumuńska, dzięki poważnej niższej cenie i korzystaniu z taniego przewozu drogą wodną, skutecznie konkurują z naszymi produktami naftowymi na najbliższych, a zarazem głównych naszych rynkach — austriackim i czechosłowackim. Spodziewana z końcem marca stabilizacja cen rumuńskich nie nastąpiła, jedynie cena oleju gazowego ustabilizowała się, jednak na poziomie niższym, niż w poprzednim miesiącu.

Przemysł hutniczy nie wykazał jeszcze zmian na lepsze, jakkolwiek pewne objawy w ostatnich tygodniach miesiąca sprawozdawczego wskazują, że marzec był ostatnim miesiącem w długim okresie zastoju zbytu wyrobów żelaznych i że w nadchodzących miesiącach można się spodziewać zwiększenia napływu zapotrzebowań. Stan zamówień, przydzielonych hutom przez Syndykat Polskich Hut Żelaznych utrzymał się mniej więcej na poziomie lutego (około 27 tys. tonn, wobec 27.500 tonn w lutym), wykazując nieznaczne tylko zmniejszenie, pomimo, iż zamówienia rządowe w porównaniu z lutym spadły z 7.400 tonn na 2.800 tonn. Silne ograniczenie zamówień rządowych zostało w znacznej mierze skompensowane przez zwiększone zapotrzebowanie (o 3.000 tonn więcej, niż w lutym) na wyroby walcowane ze strony handlu hurtowego, który w oczekiwaniu wiosennego ożywienia obrotów, zwłaszcza w dziale żelaza budowlanego, przystąpił do kompletowania swoich składów.

Przemysł metalowy pracował w dalszym ciągu w ograniczonych rozmiarach, związanych z brakiem zbytu na jego wyroby i poważnymi remanentami gotowego towaru w magazynach.

Stan zamówień metalowego przemysłu przetwórczego wzrósł w porównaniu z lutym bardzo nieznacznie i wynosił niecałe 6.000 tonn.

Przemysł włókienniczy. W okręgu łódzkim nastąpiło, wobec zbliżających się świąt, pewne, choć nieznaczne, ożywienie sezonowe w branży bawełnianej. Zapotrzebowanie obejmowało t. zw. materiały całoroczne, jak pościelowe, obrusowe, koszulowe, poza tem zaś towary letnie. Ceny pozostały bez zmiany. Obroty jednak były nieduże, gdyż fabrykanci, nauczeni doświadczeniem, są ostrożni w udzielaniu kredytu. Przy sprzedaży za gotówkę sconto wahało się od 10 do 15%. W branży wełnianej sytuacja nadal bardzo ciężka. Tranzakcje były zawierane z trudem, pomimo, że ceny w porównaniu z rokiem ubiegłym są niższe. Zainteresowanie skupiało się przy towarach letnich, zwłaszcza materiałach paltotowych, jednak wyniki sprzedaży sezonowej okazały się nader słabe i nie odpowiadały nawet bardzo skromnym oczekiwaniom przemysłu.

Celem przyjscia z pomocą przemysłowi włókienniczemu, Rząd przyspieszył swe zamówienia, odwołując stosowane przytem zwykłe przetargi, przy których konkurujące przedsiębiorstwa, jak wykazała dotychczasowa praktyka, obniżały ceny poniżej norm kalkulacyjnych tak, że w rezultacie firmy, podejmujące dostawy, ponosiły z tego tytułu straty. Na podstawie porozumienia, osiągniętego co do

ceny z przedstawicielami Związku Przemysłu Włókienniczego, ośrodek łódzki otrzymał zamówień na przeszło 5 milj. zł. Rozdziałem zamówień ma się zająć Związek Przemysłu Włókienniczego.

W ostatnich dniach marca przybyło do Tomaszowa Mazowieckiego kilku kupców z Chin, którzy zakupili towarów na kilkanaście tysięcy dolarów, okazując swe zadowolenie z zawartych transakcyj i robiąc nadzieję możliwości stałych stosunków handlowych.

W okręgu bielskim widoki na sezon w znacznej części również zawiodły. Kupecy odebrali zamówione fabrykaty już gotowe, cofnęli natomiast zamówienia wszystkich tych materiałów, które jeszcze nie były ukończone, odkładając odebranie ich do poprawy konjunktury. Obecnie część przemysłowców przygotowuje kolekcje wzorów zimowych na wywóz na rynki zagraniczne.

W związku z ogólnym kryzysem silnie skurczył się i eksport. W miesiącu sprawozdawczym wywieziono z okręgu bielskiego 21.533 kg tkanin wartości 966 tys. zł., czyli o 16.024 kg i o 789 tys. zł. mniej, niż w marcu roku ub. Ogólnie eksport materiałów bielskich w pierwszym kwartale r. b. był mniejszy ilościowo o 44 tys. kg, wartościowo zaś o 2.654 tys. zł., niż w tym samym czasie roku ubiegłego.

W okręgu białostockim stan zatrudnienia utrzymał się na poziomie lutego. Fabryki w dalszym ciągu pracują tylko częściowo, wykonywając prawie wyłącznie zamówienia wojskowe i na eksport.

Przemysł jutowy pracował mniejwięcej normalnie, jednak z powodu odkładania przez klientów terminu odbioru zamówionego towaru, przypuszczalnie aż do zbiorów, oraz pogorszenia się wypłacalności niektórych z nich — fabryki zmuszone będą już z początkiem kwietnia do ograniczenia produkcji.

Pod względem zatrudnienia w najlepszym położeniu znajdowała się branża pończosznicza, w której niektóre fabryki, w związku z rozpoczynającym się sezonem na towar letni, pracowały na 2 zmiany przez 6 dni w tygodniu. Nieźle przedstawiała się sytuacja przemysłu kapeluszniczego, który również stoi w przededniu sezonu. Zamówienia napływały w znacznej ilości, jakkolwiek mniejszej, niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

Przemysł drzewny. Sytuacja nie uległa poprawie. Wiele tartaków ograniczało produkcję, gdyż wobec trwającego zastoju w budownictwie, zapotrzebowanie na rynku krajowym było bardzo słabe. W związku z tem ceny na surowiec niżkowały, do czego w pewnej mierze przyczynił się fakt, że niektóre tartaki w Bydgoszczy oraz na kresach wschodnich zaczęły częściowo przerabiać drzewo rosyjskie.

Panująca niemal na wszystkich rynkach europejskich depresja oraz silna konkurencja rosyjska uniemożliwiała nadal normalny eksport materiałów tartych. Ze strony Niemiec dało się zauważyć nieznaczne zwiększenie popytu na materiały miękkie. Jednak warunki płatności odbiorców niemieckich były bardzo niedogodne. Pewne ożywienie nastąpiło w produkcji dykt, na które napływały liczne zapotrzebowania, przede wszystkim z Niemiec, jednak i w tej dziedzinie coraz silniej rywalizuje z nami wytwórczość rosyjska tak, że jedynie towar pierwszej jakości ma pełne widoki lokowania zagranicą. Niewielka poprawa nastąpiła również w przemyśle mebli giętych, przede wszystkim na skutek zwiększonego eksportu do Holandji.

Przemysł papierniczy z powodu zastoju w sprzedaży pracował w połowie na skład. Z pośród papierni dobrze zatrudniona była fabryka celulozy i papieru „Natronag” S. A. w Kaletach, mając całkowicie zapewniony zbyt na najbliższe miesiące.

Przemysł garbarski. Stwierdzona w lutym w stosunku do niektórych firm nieznaczna poprawa w ciągu marca postępowała dalej w związku z rozpoczętym sezonem wiosennym. Naogół jednak ożywienie sezonowe było bardzo słabe tak, że całokształt położenia garbarstwa jest nadal bardzo ciężki. Podaż skór surowych w dalszym ciągu była bardzo duża, przyczem rzeźnicy i handlarze skór, posiadając znaczne zapasy, starali się zbywać towar przy pomocy zniżki cen.

Przemysł ceramiczny. Cegielnie, z nielicznymi wyjątkami, po większej części były nieczynne, wobec minimalnego popytu i olbrzymich zapasów, które w końcu lutego r. b. wynosiły w całym państwie około 300 milj. sztuk cegły, 50 milj. sztuk dren i 55 milj. sztuk dachówek. Zapasy tych ostatnich stanowiły przeszło połowę całorocznej produkcji, osiągniętej w 1929 r. W tych warunkach ceny wyrobów ceramicznych kształtowały się nadal niżkowo, osiągając niekiedy poziom kosztów własnych, a nawet niższy. Cegielnie położone dalej od zagłębia węglowego, zwłaszcza pomorskie, uskarżają się na wysokie koszty przewozu mialu węglowego.

W hutach szklanych nagromadzenie dużych zapasów wpłynęło na dalsze ograniczenie produkcji oraz zwiększenie ilości hut całkowicie nieczynnych.

W fabrykach fajansu w związku z przypadającym dla nich w lutym i marcu sezonem trwała ożywiona praca po 6 dni w tygodniu, stan zamówień jednak tak krajowych, jak i zagranicznych pogorszył się znacznie, zwłaszcza zmniejszyły się widoki zbytu do Rumunii, wobec pogłębiającego się tam kryzysu gospodarczego. Został ograniczony również eksport do Ameryki.

Przemysł nawozów sztucznych. Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Mościcach wyprodukowała w ciągu marca 4.246 tonn, z czego 90% przypada na „Nitrofos”; wyeksportowano 3.167 tonn, wobec 2.271 tonn od czasu uruchomienia fabryki do końca lutego; pozostał zapas łącznie z poprzednim 6.393 tonn.

Państwowa fabryka Związków Azotowych w Chorzowie pracowała w miesiącu sprawozdawczym tylko dwoma piecami karbidowymi i wyprodukowała 5.887 tonn azotniaku wobec, 6.209 tonn w lutym i 11.553 tonn w styczniu. Sprzedaż w porównaniu z lutem wzrosła z 14.280 tonn na 19.541 tonn (15.705 tonn azotniaku, 2.606 tonn saletry „Nitrofos” i 1.230 tonn saletry amonowej i sodowej), z tego 565 tonn sprzedano na eksport. Dzięki pomyślnemu stosunkowo rozwojowi sprzedaży w ostatnich dwóch miesiącach ogólny przebieg sezonu wiosennego w Chorzowie (od 1.10.29 do 15.5.30) wypadnie względnie korzystnie, osiągnie bowiem prawdopodobnie około 60% pomyślnego zbytu zeszłorocznego w tym samym okresie.

Nawozów potasowych z Stebnika i Kałusza wysłano 37.000 tonn (w lutym 34.600 tonn), ponadto eksportowano partje kainitu do Czechosłowacji, Szwecji i Rumunii. Sprzedaż produkcji krajowej wyniosła dotąd o około 15.000 tonn więcej, niż w roku ubiegłym, pomimo że ogólna konsumpcja u nas nawozów potasowych uległa zmniejszeniu; ograniczenie bowiem spożycia odbyło się kosztem znacznego skurczenia importu.

Niepomyślnie natomiast przedstawia się sytuacja fabryk superfosfatu, które, wobec nagromadzenia zapasów, zmuszone były do ograniczenia produkcji. Sprzedaż niektórych fabryk równała się zaledwie 20% sprzedaży zeszłorocznej.

Handel. Ze względu na zbliżające się święta nastąpiło w marcu, a zwłaszcza w jego drugiej połowie, pewne ożywienie w niektórych branżach handlu hurtowego, jak w kolonjalnej, wódczanolikierowej, cukierniczej i galanterijno-konfekcyjnej. Hurtownie jednak stosują daleko idącą ostrożność w udzielaniu kredytu. Lekka poprawa dała się stwierdzić również w handlu towarami włókienniczymi, zwłaszcza w detalu, ogólnie jednak sytuacja tej branży pozostaje nadal ciężka. Wobec złej wypłacalności klienteli hurtownicy zmuszeni są żądać jak największych wpłat gotówkowych, których detaliści naogół uiszczać nie mogą, a szczególnie pracujący z prowincją, gdzie bardzo poważną konkurencję stanowią domokrażcy.

Ceny hurtowe w lutym w dalszym ciągu niżkowały o blisko 4%, przyczem wskaźnik cen artykułów rolnych spadł o przeszło 7%, podczas gdy artykułów przemysłowych zaledwie o niecały 1%.

Bilans handlu zagranicznego dał w marcu nadwyżkę w wysokości 26,1 milj. zł., czyli o 10,3 milj. zł. mniej, niż w lutym, a to wskutek wzrostu importu o 13,3 milj. zł., podczas gdy eksport powiększył się tylko o 3 milj. zł. Wzrost przywozu przypada przede wszystkim na artykuły spożywcze (o 11,7 milj. zł.), głównie ryby i śledzie (o 5,1 milj. zł.). Wywóz w grupie artykułów spożywczych i zwierząt wykazał wzrost o 6,5 milj. zł., natomiast w grupie surowców i wyrobów przemysłowych spadek o 3,5 milj. zł.

Ogólny obrót w porcie gdynskim wyniósł w marcu 230 tys. tonn wobec 259 tys. tonn w lutym. Przybyło do portu 139 statków, które przywiozły 22 pasażerów i 29 tys. tonn ładunku, głównie złomu żelaznego (23 tys. tonn); opuściło port 130 statków, które wywiozły 1.348 pasażerów i 201 tys. tonn towarów, przede wszystkim węgla (183 tys. tonn) i cukru (15 tys. tonn).

Rynek pracy. Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy liczba zarejestrowanych bezrobotnych dnia 29 marca wynosiła 295.612, wobec 282.568 dnia 1 marca, a zatem w ciągu miesiąca sprawozdawczego zwiększyła się o 13.044 (w ciągu lutego wzrost wyniósł 33.106, a w ciągu stycznia 63.035), wykazując największy wzrost w grupie górniczej i hutnictwa szklanego. Największą ilość bezrobotnych zanotowano w trzecim tygodniu marca, mianowicie o 296.526, w ciągu zaś ostatniego tygodnia marca nastąpił spadek bezrobocia o 914 osób (w grupie budowlanej i włókienniczej). Jest to pierwsze zmniejszenie się bezrobocia po sezonowym wzroście w ciągu jesieni i zimy 1929/30. W marcu roku ub. liczba bezrobotnych wynosiła 176.539, czyli o 67% mniej od obecnej.

Kronika ustawodawstwa gospodarczego. Z wydanych w marcu rozporządzeń w sprawach gospodarczych należy wymienić następujące:

- Rozp. Min. Skarbu z dn. 10.III.30. (Dz. U. R. P. Nr. 20 poz. 168) w sprawie wycofania z obiegu pięciozłotowych biletów państwowych z datą 25 października 1926 r. Bilety te tracą moc prawnego środka płatniczego z dn. 30.VI.1930 r., a obowiązki ich wymiany przez Bank Polski, Centralną Kasę Państwową i kasy skarbowe ustaje z dn. 30 czerwca 1932 r.
- „ „ „ Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 22.III.30 (Dz. U. R. P. Nr. 22 poz. 189) podwyższa cło na sól i korzenie cykoryjne.
- „ „ „ z dn. 25.III.30. (Dz. U. R. P. Nr. 22 poz. 190), wydane w porozumieniu z Min. Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa, ustala kontyngenty cukru dla poszczególnych cukrowni na czas od 1.X.29 do 30.IX.30 r. Ogólny kontyngent zasadniczy wynosi 370,5 tys. tonn, zapasowy—25,9 tys. tonn (w 1929 r. 360 tys. tonn i 25 tys. tonn), pozostaje na wywóz 427,9 tys. tonn (produkcja w kampanji 1929/30 — 824,3 tys. tonn).
- „ „ Przem. i Handlu oraz Skarbu i Sprawiedliwości z dn. 12/2.30 (Dz. U. R. P. Nr. 23 poz. 209) ogłasza jednolity tekst rozporządzenia Prezydenta Rzeczp. z dn. 28/12. 1924 o organizacji giełd.
- „ „ Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 4.III.30 (Dz. U. R. P. Nr. 23 poz. 211) podwyższa cło na wątroby wieprzowe i jelita.
- „ „ „ „ i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 12. III.30. (Dz. U. R. P. Nr. 23 poz. 212) obniża cła na poszczególne grupy skór futrzanych niewyprawionych.
- „ „ „ „ i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 14.III.30. (Dz. U. R. P. Nr. 23 poz. 213) zawiesza cła wywozowe od buraków cukrowych do dn. 31 marca 1931 włącznie.

**Suma ubezpieczenia w zakładach krajowych i zagranicznych,
działających na obszarze Państwa Polskiego.**

Rok	Dział ubezpieczeń na życie		Inne działy ubezpieczeń		
	Zakłady publiczne	Zakłady prywatne	Zakłady publiczne		Zakłady prywatne
			Ubezpieczenie przymusowe	Ubezpieczenie dobrowolne	
1924	227.350	85,167.407	4.198,424.290	2.807,141.366	10.393,619.585
1925	3,997.130	216,908.486	5,525,352.320	4,333,958.369	13,354,654.720
1926	4,452.180	274,726.644	7,503,985.059	5,078,299.773	18,056,886.987
1927	10,355.385	461,911.672	9,390,584.853	6,152,394.777	21,880,813.926

Źródło: Biuletyn Statystyczny Ministerstwa Skarbu Nr. 12.

Ubezpieczenia.

Składki przypisane i zainkasowane przez działające w Polsce zakłady ubezpieczeń.
(W złotych).

R o k	Składka przypisana					Składka zainkasowana				
	Dział ubezp. na życie		Inne działy ubezpieczeń			Dział ubezp. na życie		Inne działy ubezpieczeń		
	Zakłady publiczne	Zakłady prywatne	Zakłady publiczne		Zakłady prywatne	Zakłady publiczne	Zakłady prywatne	Zakłady publiczne		Zakłady prywatne
			Ubezpiecz. przymusowe	Ubezpiecz. dobrowolne				Ubezpiecz. przymusowe	Ubezpiecz. dobrowolne	
Przec. mies. 1927	43.491	1,770.054	2,120.604	1,464.474	4,931.377	.	.	.	.	.
Przec. mies. 1928	161.285	3,089.353	4,224.946	1,800.085	6,965.691	65.386	2,254.932	4,035.287	1,698.326	5,407.067
Przec. mies. 1929	261.067	4,197.103	6,512.949	2,229.927	7,563.559	192.547	3,004.625	6,131.698	1,944.916	6,257.295

Źródło: Biuletyn Statystyczny Ministerstwa Skarbu Nr. 12.